

Wydział Administracji i Nauk Społecznych

POLITECHNIKA WARSZAWSKA

Warszawa, dn. 13 września 2021 r.

dr hab. Justyna Łacny, prof. uczelni
Zakład Prawa Administracyjnego
i Nauki o Politykach Publicznych

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Wojciecha Maciejewskiego
pod tytułem „Zasada dobrej administracji w postępowaniach w sprawach
ochrony przed importem towarów subsydiowanych lub sprzedawanych po
cenach dumpingowych do Unii Europejskiej”
napisana pod kierunkiem dr hab. Anny Zawidzkiej-Łojek, prof. uczelni**

Uchwałą nr 84 Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne na Uniwersytecie Warszawskim została mi powierzona rola recenzenta w przewodzie doktorskim Pana mgr Wojciecha Maciejewskiego, który pod kierunkiem Pani dr hab. Anny Zawidzkiej-Łojek, prof. uczelni, przygotował rozprawę doktorską pt. „Zasada dobrej administracji w postępowaniach w sprawach ochrony przed importem towarów subsydiowanych lub sprzedawanych po cenach dumpingowych do Unii Europejskiej”.

Celem niniejszej recenzji jest stwierdzenie czy powyżej wskazana rozprawa doktorska spełnia wymagania określone w art. 187 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 1668 ze zm., dalej: „ustawa”), tj. czy prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia przez niego pracy naukowej, a także czy jej przedmiotem jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.



I. Ocena tematu pracy, hipotez i celów badawczych oraz metodologii prowadzenia badań

1. Informacje ogólne. Recenzowana rozprawa doktorska dotyczy standardów ochrony praw proceduralnych wynikających z zasady dobrej administracji, które Doktorant zbadał na gruncie dwóch postępowań prowadzonych w ramach unijnej polityki handlowej, a mianowicie postępowań z zakresu ochrony towarów przed importem subsydiowanym (postępowań antysubsydjnych) i przed sprzedażą towarów po cenach dumpingowych do UE (postępowań antydumpingowych).
2. Przedmiot i temat badań. Wybór przedmiotu badań i stojący za nią pomysł zasługują na aprobatę, umożliwiają bowiem przeanalizowanie w jaki sposób przepisy unijne zapewniają poszanowanie prawa do dobrej administracji uczestnikom dwóch badanych postępowań – antysubsydjnych i antydumpingowych. Wybór przedmiotu i tematu badań należy uznać za słuszny i mający istotne znaczenie praktyczne. Co więcej, zdecydowana większość prac badawczych dotyczących prawa do dobrej administracji ma charakter ogólny, do rzadkości należą prace analizujące to prawo – tak jak w zamierzeniu Doktoranta – na gruncie postępowań prowadzonych w ramach poszczególnych polityk UE. Chlubnym wyjątkiem, którego najwyraźniej nie zna Doktorant („nie znam opracowań, które analizowałyby implementację zasady dobrej administracji w ramach jednej polityki UE oraz jednego rodzaju postępowań administracyjnych prowadzonych przez instytucji i organy UE”, str. 3), jest praca Krystyny Kowalik-Bańczyk pt. „Prawo do obrony w unijnych postępowaniach antymonopolowych: w kierunku unifikacji standardów proceduralnych w Unii Europejskiej”, Warszawa 2012.
3. Hipotezy badawcze. W zamierzeniu Doktoranta, wyniki przeprowadzonych prac badawczych miały umożliwić zweryfikowanie dwóch hipotez badawczych, określonych jako cele badań. Pierwsza hipoteza zakłada, że „regulacje postępowań anty-dumpingowych i antysubsydjnych w UE nie zapewniają należytej realizacji

zasady dobrej administracji, w szczególności ochrony praw proceduralnych ich uczestników”. Natomiast zgodnie z drugą hipotezą, „celem badań, w przypadku potwierdzenia powyższej hipotezy, jest sformułowanie postulatów *de lege ferenda* mających na celu usprawnienie sposobu ochrony i implementacji zasady dobrej administracji w toku postępowań anty-dumpingowych i antysubsydyjnych” (str. 3). Tezy te z pewnością są problematyczne, złożone, nowatorskie i doniosłe, a w rezultacie zasługujące na zbadanie.

Oprócz tez badawczych Doktorant sformułował również 12 „pomocniczych pytań badawczych”, przyporządkowanych do poszczególnych trzech rozdziałów rozprawy. Większość z pytań badawczych jest ogólnych, ma dość banalny charakter z punktu widzenia obecnego stanu wiedzy i nie jest ściśle związana z głównym przedmiotem badań, np. pytania o pojęcie „administracji”, „prawa administracyjnego UE”, „postępowania administracyjnego UE” czy kontrolę sądów UE nad działaniami administracji UE. Istoty rzeczy, czyli zagadnień umożliwiających weryfikację sformułowanych dwóch tez badawczych dotyczą tylko dwa z dwunastu pytań badawczych dotyczące instytucji prawnych (rozumianych jako konstrukcje prawne) ograniczających realizację zasady dobrej administracji i postulowanych zmiany w prawie unijnym, które przyczyniłby się do większego poziomu realizacji zasady dobrej administracji. Ta dysproporcja jest symptomatyczna dla całej konstrukcji pracy, której zasadnicza część została zawarta w jednym rozdziale pracy (rozdział III), podczas gdy dwa poprzedzające rozdziały (rozdziały I i II) mają charakter wprowadzający, towarzyszący głównym rozważaniom (na ten temat szerzej zobacz uwagi dotyczące poszczególnych rozdziałów).

4. Metodologia badań. Doktorant w pracy zastosował metodę dogmatyczną, polegającą na badaniu przepisów unijnych i odnoszącego się do nich orzecznictwa sądów unijnych, a także metody historyczną i porównawczą. Nie wiedzieć czemu jako oddzielną metodę badawczą Doktorant wyróżnił „analizę literatury prawniczej” (str. 5), która należy do metody dogmatycznej. Do sposobu zastosowania powyżej opisanych metod nie mam zastrzeżeń.

II. Ocena merytoryczna rozprawy doktorskiej

1. Konstrukcja rozprawy doktorskiej. Jak wspomniano, rozprawa składa się ze wstępu, trzech rozdziałów i zakończenia. We wstępie (6 stron) Doktorant przedstawił obszar badań, hipotezy, pytania badawcze i układ pracy. Przyjęty przez Doktoranta układ wstępu należy uznać za poprawny, brakuje w nim jednak choćby ogólnej charakterystyki kluczowych pojęć, z punktu widzenia celów pracy, np. dumpingu i subsydiów, postępowań antydumpingowych i antysubsydyjnych, uczestników tych postępowań i celów służących realizacji tych procedur. Czytelnik pozostawiony jest w niepewności przez kolejnych 170 stron, gdyż problematyka ta poruszona została dopiero w rozdziale 3. Powoduje to, że zapoznając się z tematyką prawa do dobrej administracji w toku lektury rozdziałów 1. i 2. nie może sobie wyrobić choćby częściowych i roboczych ustaleń w omawianym zakresie. Doktorant, poprzez bardziej wyważoną konstrukcję pracy, mógłby zapewnić jej większą czytelność.
2. Rozdział pierwszy pracy, poświęcony unijnym regulacjom prawnym dotyczącym postępowania administracyjnego w UE (106 stron), ma charakter wprowadzający do głównej tematyki będącej przedmiotem analiz. Przedstawione w nim zostały: pojęcie i funkcje administracji publicznej jako takiej, jej ewolucja w systemie prawnym UE, formy działania administracji w UE i charakterystyka procedury administracyjnej w systemie prawa UE.

Jeżeli chodzi o systematykę tego rozdziału, to zyskałby on na klarowności, gdyby w pkt 1.1., dotyczącym pojęcia i funkcji administracji publicznej, zostały wydzielone punkty dotyczące administracji, globalnego prawa administracyjnego i unijnego prawa administracyjnego.

Wiele z zawartych w tym rozdziale zagadnień zostało opisanych już w literaturze przedmiotu i jej kolejna prezentacja w rozprawie doktorskiej nie wnosi wiele nowego do prowadzonego dyskursu, z którą zresztą Doktorant nie polemizuje i ogranicza się do jego przytoczenia. Co więcej, opisując unijne postępowania administracyjne Doktorant bazuje głównie na polskojęzycznej literaturze przedmiotu dotyczącej polskiego prawa administracyjnego, co sam

zresztą sam przyznaje (str. 8 i 50) pomimo, że w dogmatyka prawa UE doczekała się fundamentalnych opracowań systemowych w omawianym zakresie (np. Herwig C.H. Hofmann, Gerard C. Rowe, Alexander H. Türk (red.) pt. „Specialized administrative law of the European Union: a sectoral review”, Oxford University Press, 2018; Herwig C.H. Hofmann, Gerard C. Rowe, Alexander H. Türk (red.), „Administrative law and policy of the European Union”, Oxford University Press, 2011; Paul Craig, „EU administrative law”, Oxford University Press, 2011). Wszystkie te monografie (ich starsze wydania) zostały przywołane w bibliografii recenzowanej rozprawy doktorskiej i cytowane w innych częściach pracy, natomiast nie w rozdziale 1., w którym z pewnością również powinny być zostać uwzględnione.

Analogiczne uwagi dotyczące nieuwzględnienia podstawowej literatury przedmiotu można podnieść wobec pkt 1.2.7 dotyczącego Traktatu z Lizbony (2009), w którym zostały przywołane prace o drugorzędnym znaczeniu, obecnie już głównie historycznym (z 2009 r. i 2016 r.), a pominięto nawet polskojęzyczne wiodące publikacje (np. Stanisław Biernat (red.) „Podstawy i źródła prawa Unii Europejskiej. System Prawa Unii Europejskiej”. Tom 1, Warszawa 2020). Stało się to ze szkodą dla klarowności i poprawności wyводу (np. rozważania na temat procedury komitologii).

Polemizować można z stwierdzeniem Doktoranta, że organy państw członkowskim działają, co do zasady, na podstawie prawa krajowego, którego treść jest wynikiem transpozycji lub innych form oddziaływania prawa UE na prawo krajowe, przytoczonym za publikacją z 2015 r., którego Autor nie kwestionuje. Współcześnie sytuacje, w których organy krajowe działają bezpośrednio na podstawie unijnych rozporządzeń są na porządku dziennym (np. rolnictwo, polityka spójności). Podobne kontrowersje budzi teza o zdiagnozowanym przez Doktoranta konstytucyjnym chaosie w systemie źródeł prawa UE, wywołanym wskutek wejścia w życie Traktatu z Lizbony, mającym swoje źródła w tym, że traktat ten nie zawarł, w ocenie Doktoranta, wystarczających regulacji dotyczących agencji unijnych (str. 40). Teza ta jest daleko idąca i niewystarczająco uzasadniona. O odniesieniu do tego punktu pracy (i nie tylko tego punktu) można postawić

zarzut rozwlekłości. Autor na 5 stronach szczegółowo przedstawia kwestie niezwiązane z głównym przedmiotem analiz.

W rozdziale tym, podobnie jak w pozostałych częściach pracy, Doktorant z pewną niefrasobliwością zamiennie posługuje się pojęciami uprawnień procesowych (i szerzej – prawa procesowego) (str. 2, 61, 77, 79) i uprawnień proceduralnych (i szerzej – prawa proceduralnego) (str. 36, 77, 83), w żadnym miejscu nie wyjaśniając ich znaczenia. Niekonsekwencję tę widać nawet w terminologii tytułów (pkt 1.4 Charakterystyka *procedury* administracyjnej w systemie prawnym UE; 1.4.1 Definicja i zasadnicza funkcja *procedury* administracyjnej; pkt 1.4.2 Źródła prawa *procesowego* administracyjnego w UE; 1.4.3. Zakres regulacji *procedury* administracyjnej w UE; i 1.4.4. Projekty kodyfikacji *procedury* administracyjnej w UE – podkreślenia moje). Ta niekonsekwencja jest tym bardziej zastanawiająca, że na gruncie prawa i dogmatyki prawa UE istnieje zasadnicza zgoda dotycząca rozumienia tych pojęć. Pojęcie „procedura” jest szersze i używane zazwyczaj w kontekście różnego rodzaju regulowanych prawem postępowań (np. administracyjnych), natomiast pojęcie „proces” jest węższe i stosowane głównie w kontekście postępowań sądowych (np. przed sądami krajowymi lub TS UE). Brak spójności widoczny jest również w posługiwaniu się różnymi sformułowaniami dla określania opisywanych instytucji UE i zjawisk (Komisja i Komisja Europejska; str. 24, 193, 194, 195; Parlament i Parlament Europejski, str. 185, 186, 194; prawo wspólnotowe i prawo unijne (bez uwzględnienia cezury czasowej wyznaczonej przez Traktat z Maastricht) str. 38; zasady ogólne prawa i zasady ogólne prawa UE, str. 35; akty legislacyjne UE i akty ustawodawcze UE, str. 37, 51).

Oceniany w tym punkcie pierwszy rozdział pracy liczy, jak wspomniano, 106 stron pomimo, że ma charakter głównie wprowadzający i opisowy. Ta dysproporcja jest symptomatyczna dla całej konstrukcji pracy, gdyż rozdział drugi, dotyczący ewolucji prawa do dobrej administracji, mający również wyjaśniać treści dość dobrze opisane już w literaturze przedmiotu, liczy 76 stron. Niekorzystnie kontrastuje to objętością kluczowych dla pracy rozważań, dotyczących zasady dobrej administracji w postępowaniach antydumpingowych i antysubsydyjnych,

które zostały zawarte tylko w jednym rozdziale, liczącym 83 strony. Prawidłowe proporcje pracy powinny być inne – objętość rozdziałów wprowadzających powinna być ograniczona do niezbędnego minimum, natomiast główna część rozważań powinna dotyczyć istoty rzeczy.

3. Drugi rozdział pracy dotyczy ewolucji prawa do dobrej administracji, które zostało przedstawione z punktu widzenia kształtowania się tego prawa w prawie międzynarodowym publicznym (pkt 2.2., 38 stron) i prawie UE (punkt 2.3., 35 stron). Treść tego rozdziału nie budzi większych kontrowersji. Z wyraźną aprobatą należy odnieść się do zawartych w tym rozdziale własnych rozważań Doktoranta i komentarzy do przedstawianych zjawisk, wskazujących na jego twórczy i autorski wkład, pożądany na tym etapie rozwoju młodego naukowca. W tym punkcie ograniczę się wyłącznie do wskazania zidentyfikowanych mankamentów.

Choć rozdział ten został zatytułowany „Ewolucja prawa do dobrej administracji” właściwsze byłoby, aby jego nazwa odwoływała się wprost do prawa do dobrej administracji w UE, a ewolucja kształtowania się tego prawa była tylko jednym z omawianych elementów. W tym przypadku również można kwestionować proporcje poszczególnych punktów i twierdzić, że omówienie kształtowania się prawa do dobrej administracji w prawie międzynarodowym publicznym jest zbyt obszerne, choć ma drugorzędne, głównie ilustracyjne znaczenie, podczas gdy dominować powinny analizy dotyczące prawa UE, istotne dla weryfikacji postawionych przez Doktoranta hipotez badawczych. Nie jest to jedyny przypadek, gdy pierwszoplanowy cel badawczy, w postaci sprawdzenia prawidłowości postawionych hipotez, poniekąd umyka z pola widzenia i zamiast nim Doktorant zajmuje się problematyką jedynie pośrednio związaną z celem rozprawy.

Kwestionować można również niektóre z przytoczonych w tym rozdziale twierdzeń. Tytułem przykładu, w punkcie 1.4 dotyczącym charakterystyki procedury administracyjnej w systemie prawnym UE Doktorant przywołał tezę sformułowaną w pracy autorstwa M. Shapiro stwierdzającą, że prawo konstytucyjne i prawo administracyjne są gałęziami prawa, które określają

precyzyjnie zadania i zasady na jakich działa administracja, w szczególności *wszystkie zasady*, na jakich kształtowane są relacje pomiędzy administracją i obywatelami (str. 61, podkreślenia moje). Ponieważ do tezy tej Doktorant w żaden sposób nie odniósł się, zakładać można, że ją podziela, a jeżeli tak, jest to można się zastanawiać, czy znajduje ona zastosowanie również w przytoczonym kontekście unijnego postępowania administracyjnego, co jednak należałoby wykluczyć.

W pkt 1.4.2.4. rozprawy doktorskiej, dotyczącym prawa miękkiego wydawanego przez instytucje UE, Doktorant twierdzi, że „interpretujące” prawo miękkie dotyczy przede wszystkim przepisów materialnoprawnych i w węższym zakresie obejmuje kwestie proceduralne w ramach postępowań prowadzonych przez instytucje UE. Nie kwestionując prawdziwości tej tezy, trudno mi jednak potwierdzić jej prawdziwość, gdyż nie znam opracowań ustalających tego rodzaju zależność. Nie uczynił tego również Doktorant, który nie udokumentował jej, powołując się na określone wyniki badań. Analogiczny zarzut można formułować pod adresem dość kontrowersyjnego, a przy tym również nieuzasadnionego twierdzenia, że „unijne rozporządzenia oraz dyrektywy, ustalone w ramach współpracy między państwami członkowskimi oraz Parlamentem Europejskim, nie zawierają szczegółowych rozstrzygnięć o charakterze proceduralnym, gdyż ustalenie szczegółowych rozwiązań nie byłoby możliwe przy zachowaniu wysokiego stopnia kompromisu między państwami członkowskimi oraz większością w Parlamencie Europejskim. Wobec tego, to instrumenty prawa miękkiego kształtują – w szerokim zakresie – formę działań podejmowanych przez instytucje UE w celu realizacji określonej procedury” (str. 75). Tego rodzaju przykładów nieudokumentowanych i nieuzasadnionych twierdzeń w pracy można znaleźć więcej.

Niejasne jest znaczenie pojęć „środków prawnych” i „aktów administracyjnych UE” przyjmowany przez instytucje UE i podlegających kontroli TS UE (str. 82). Pojęcia te są bliżej nieznanie prawu UE, a ich zastosowanie w kontekście jurysdykcji TS UE prowadzi do wniosku, że być może Doktorant miał

na myśli kategorii aktów prawnych podlegających sądowej kontroli tego Trybunału.

Uporządkowania wymagałaby materia przedstawiona w pkt 2.3.1. dotycząca charakteru normatywnego i wielowymiarowości zasady dobrej administracji (str. 128-135), która w obecnym kształcie jest chaotyczna. Lektura tego punktu być może zyskałaby na klarowności dzięki uporządkowaniu jej w wyodrębnionych podpunktach.

Podobnie jak w rozdziale 1, w rozdziale 2. Doktorant zdefiniował unijne normy procesowe poprzez definicje sformułowane na gruncie polskiego prawa administracyjnego, zamiennie i poniekąd dość bezrefleksyjnie posługując się pojęciami administracyjnego prawa proceduralnego i procesowego (str. 62-63, 65-66, 69-71).

4. Kluczowy, z punktu widzenia celów rozprawy doktorskiej jest rozdział trzeci pracy, poświęcony problematyce stosowania zasady dobrej administracji w postępowaniach antydumpingowych i antysubsydyjnych. Postępowania te zostały w nim przedstawione jako element wspólnej polityki handlowej (pkt 3.1). Scharakteryzowane zostały również instytucjonalne uwarunkowania prowadzenia tych postępowań (3.2), ich uczestnicy (3.3) oraz cel i zakres tych postępowań (3.4).

Z punktu widzenia celu rozprawy doktorskiej najistotniejsza jest ta jej część, która przedstawia przebieg postępowań antydumpingowych i antysubsydyjnych w świetle zasady dobrej administracji (3.5). Ostatnią kwestią przedstawianą w omawianym rozdziale jest charakter aktów prawnych kończących omawiane postępowania (3.6).

Omawiany rozdział jest najbardziej twórczą i nowatorską częścią pracy, świadcząca o opanowaniu przez Doktoranta wiedzy i warsztatu pracy wymaganego na tym etapie rozwoju naukowego młodego naukowca. Rozdział ten oceniam zdecydowanie najwyżej pod względem merytorycznym i formalnym. Zdecydowanie wyróżnia się on pod względem jakościowym i przesądza o pozytywnej ocenie recenzowanej rozprawy doktorskiej. Poniżej zawarte uwagi są krytycznymi refleksjami na temat możliwych usprawnień.

Z punktu widzenia konstrukcji pracy zdecydowanej rozbudowy wymagałby pkt 3.5, liczący 31 stron, przedstawiający przebieg postępowań antydumpingowych i antysubsydyjnych w świetle zasady dobrej administracji. Punkt ten jest kluczowy dla całej rozprawy doktorskiej, gdyż umożliwia weryfikację prawdziwości jednej z dwóch postawionych przez Doktoranta hipotez badawczych, tj. wykazania, że przepisy regulujące postępowania antydumpingowe i antysubsydyjne nie zapewniają należytej ochrony prawa do dobrej administracji, w szczególności ochrony praw proceduralnych uczestników tych postępowań. O ile w 1. i 2. rozdziałach pracy Doktorant szeroko przedstawił wiele niekontrowersyjnych zagadnień dość szeroko opisywanych w literaturze przedmiotu, tylko pośrednio związanych z celem pracy, w kluczowym rozdziale pracy, przedstawiającym specjalistyczną i szerzej nieznaną wiedzę, wybrał on syntezę i skróty, które stawiają Czytelnika w dość niekomfortowej sytuacji. Przedstawiana materia zyskałaby na czytelności, gdyby w niezależnych punktach został omówiony przebieg postępowań antydumpingowych i antysubsydyjnych, a dopiero następnie zasadnicza, a zarazem najtrudniejsza analiza dotycząca poszanowania, w toku tych postępowań, poszczególnych uprawnień składających się na prawo do dobrej administracji mająca wykazywać, że – jak założył Doktorant w postawionej hipotezie badawczej – regulacje unijne nie zapewniają uczestnikom tych postępowań należytego poszanowania tego prawa. Doktorant połączył oba te wątki (część także wplótł w punkt 3.3 dotyczący uczestników postępowań), co znacznie utrudnia śledzenie zasadniczego dla całej rozprawy wyводу. Z niezrozumiałych też względów w dwóch punktach przedstawił problematykę zakończenia tych postępowań (pkt. 3.5.6 i i 3.6).

Analogiczny postulat można sformułować również w odniesieniu do nieomówienia, w oddzielnym punkcie pracy, przedmiotu postępowań antydumpingowych i antysubsydyjnych, tj. kryteriów determinujących istnienie dumpingu lub subsydiów. Tematyka ta przedstawiona została zdawkowo, w różnych częściach rozdziału. Przy braku wyjaśnienia podstawowych pojęć i zagadnień, lekturę tego rozdziału dodatkowo utrudnia również momentami techniczny język (np. (...) „interes importerów i użytkowników nie jest

wystarczająco uwzględniany zarówno w warstwie regulacyjnej oraz praktyce Komisji Europejskiej. Ograniczona liczba wskazań, jakie elementy Komisja Europejska powinna wziąć pod uwagę oceniając interes importerów i użytkowników, tym bardziej brak jest elementów dotyczących kwantyfikacji potencjalnego oddziaływania ceł na podmioty zależne w swoim biznesie od importu towarów objętych danym postępowaniem”, str. 267).

Za poważne uchybienie należy uznać niewyodrębnienie, w zasadniczej treści rozprawy doktorskiej, tj. w rozdziałach, punktu odnoszącego się do drugiej postawionej hipotezy badawczej, a mianowicie do sformułowania postulatów *de lege ferenda*, mających na celu usprawnienie sposobu ochrony i implementacji zasady dobrej administracji w toku postępowań antydumpingowych i antysubsydyjnych. Materia ta jest przedstawiana częściowo w różnych częściach omawianego rozdziału 3. i zebrana, bez większego omówienia, w zakończeniu pracy. W idealnym przypadku, w rozprawie mogłoby zostać uwzględnione należycie uzasadnione zestawienie unijnych przepisów, które w ocenie Doktoranta, wymagają nowelizacji ze względu na to, że nie gwarantują stronom postępowań antydumpingowych i antysubsydyjnych uprawnień proceduralnych składających się na prawo do dobrej administracji wraz z ich proponowaną treścią. Ciekawe byłoby również ustalenie, które z uprawnień proceduralnych są przestrzegane w największym stopniu, a które zaś w stopniu najmniejszym oraz zidentyfikowania przyczyn takiego stanu rzeczy.

Część rozdziału przedstawiająca rolę TS UE w toku prowadzenia postępowań antydumpingowych i antysubsydyjnych jest właściwie pusta treściowo, ogranicza się bowiem do wymienienia rodzajów prowadzonych przed tym Trybunałem postępowań (pkt 3.2.4). Lukę tę można stosunkowo łatwo wypełnić, np. przedstawiając kluczowe orzecznictwo TS UE dotyczące omawianych w pracy postępowań antydumpingowych i antysubsydyjnych, a jeszcze lepiej – wyroków TS UE odnoszących się do przestrzegania praw proceduralnych stron tych postępowań.

Za trudne do przyjęcia uchybienie w zakresie doboru literatury przedmiotu należy uznać nieuwzględnienie monografii autorstwa Anny Reiwer-Kaliszewskiej

pt. „Postępowanie antysubsydjne w świetle prawa Światowej Organizacji Handlu i Unii Europejskiej”, Difin 2019, które bezpośrednio dotyczy materii omawianej w tym rozdziale rozprawy doktorskiej. Sięgnięcie zwłaszcza do rozdziałów 4. „Wymogi nałożenia środków wyrównawczych w świetle prawa Unii Europejskiej” i 5. „Postępowanie antysubsydjne w świetle prawa Unii Europejskiej” mogłoby zainspirować i pomóc Autorowi w lepszej prezentacji tej materii w jego rozprawie doktorskiej (np. przesłanek wystąpienia subsydiów i dumpingu, ich kategorii i rozmiarów, a także przebiegu tych postępowań). Usystematyzowanie tych zagadnień z pewnością wpłynęłoby na klarowność wyводу i umożliwiłoby Czytelnikowi skoncentrować się na kluczowym zagadnieniu, a mianowicie analizach mających weryfikować postawione przez Doktoranta hipotezy badawcze.

5. W zestawieniu z ambitnymi hipotezami badawczymi, zakończenie pracy, podobnie jak kluczowy rozdział 3 pracy, zostawia pewien niedosyt. Jest niezwykle lapidarne (6 stron), z czego kwestie zawarte na dwóch pierwszych stronach zakończenia, zawierające przedstawienie omawianych w rozprawie doktorskiej postępowań antydumpingowych i antysubsydjnych oraz diagnozę trudności w poszanowaniu w toku ich prowadzenia, prawa do dobrej administracji, powinny być raczej przedstawione we wstępie pracy, a nie w jej zakończeniu.

Przedstawione w zakończeniu rozprawy doktorskiej wnioski potwierdzające postawioną przez Doktoranta hipotezę dotyczącą niezagwarantowania uczestnikom omawianych postępowań prawa do dobrej administracji są logiczne, jednak praca zdecydowanie zyskałaby na jakości, gdyby zostały one rozbudowane i uszczegółowione. Analogiczną uwagę można sformułować pod adresem sześciu postulatów *de lege ferenda*, mających zwiększyć stopień ochrony gwarancji praw proceduralnych uczestników postępowań antydumpingowych i antysubsydjnych.

III. Ocena formalna rozprawy doktorskiej

1. Wykorzystanie literatury przedmiotu i orzecznictwa. Recenzowana rozprawa doktorska została oparta na szeroko wykorzystanej literaturze podmiotu, również

obcojęzycznej, a także na orzecznictwie sądów międzynarodowych funkcjonujących w ramach UE i Rady Europy oraz na unijnych dokumentach urzędowych. Z zastrzeżeniem uwag podniesionych wcześniej, dotyczących pominięcia wskazanych pozycji literatury przedmiotu, w omawianym aspekcie wykorzystywania źródeł i pracy z nimi, rozprawę doktorską należy ocenić pozytywnie.

2. Język i forma rozprawy doktorskiej. Język i forma recenzowanej pracy są złe. W pracy, na znakomitej większości stron, występują różnorodnego rodzaju błędy. Tego rodzaju niestaranność jest mocno zaskakująca. Poniżej wskazane zostaną tylko niektóre rodzaje uchybień.

Zacząć należy od samej nazwy tytułowych postępowań nazwanych, w pisowni Doktoranta, postępowaniami „anty-dumpingowymi” i „anty-subsydyjnymi”. Zarówno unijne akty prawne, jak i słownik języka polskiego stosują inną pisownię (postępowania i cła antydumpingowe i antysubsydyjne¹).

W pracy występują błędy merytoryczne (np. zapisy – zamiast przepisy traktatów, str. 2; organy UE – zamiast instytucje UE, str. 17, 21; postępowanie apelacyjne prowadzone przed Trybunałem Sprawiedliwości – zamiast postępowanie odwoławcze, str. 21; akty legislacyjne UE – zamiast akty ustawodawcze UE, str. 37; akty nielegislacyjne UE – zamiast akty nieustawodawcze UE, str. 58; akty legislacyjne i wykonawcze – zamiast akty ustawodawcze i akty nieustawodawcze UE, str. 77; procedura legislacyjna – zamiast procedura

¹ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1036 z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie ochrony przed przywozem produktów po cenach dumpingowych z krajów niebędących członkami Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE L 176 z 30.6.2016, s. 21-54), rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/477 z dnia 11 marca 2015 r. w sprawie środków, które Unia może podjąć w stosunku do połączonego oddziaływania środków antydumpingowych lub antysubsydyjnych i środków ochronnych (Dz. Urz. UE L 83 z 27.3.2015, str. 11-15), rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/476 z dnia 11 marca 2015 r. w sprawie środków, które Unia może podjąć po przyjęciu przez organ ds. rozstrzygania sporów WTO sprawozdania dotyczącego zagadnień antydumpingowych i antysubsydyjnych (Dz. Urz. UE L 83 z 27.3.2015, str. 6-10), rozporządzenie Rady (WE) nr 963/2002 z dnia 3 czerwca 2002 r. ustanawiające przepisy przejściowe dotyczące środków antydumpingowych i antysubsydyjnych przyjętych na podstawie decyzji Komisji nr 2277/96/EWWiS i nr 1889/98/EWWiS oraz toczących się dochodzeń antydumpingowych i antysubsydyjnych, skarg i wniosków opartych na tych decyzjach (Dz. Urz. UE L 149 z 7.6.2002, str. 3-7).

ustawodawcza, str. 184, 191; aplikant – zamiast strona w postępowaniu skargowym z art. 263 TFUE, str. 53; postępowania antydumpingowe i antysubsydyjne jako kompetencja wyłączna UE, str. 180; Rada UE i Komisja jako organy – zamiast instytucje UE, str. 183, 185; Sąd Ogólny – zamiast Sąd UE, przypis 1080, str. 266).

Wiele do życzenia zostawia strona językowa pracy, w której występują zarówno błędy ortograficzne (np. „co raz większe”, str. 10; „w cale”, str. 20; „nie rzadko”, str. 190), błędy stylistyczne (np. „rozdział 3 jest analizą zakresu i sposobu regulacji”, str. 5; „kanały dialogu” i „podstawa sytuacji prawnej”, str. 35; całościowa i częściowa zmiana referencji, str. 39; umowy prawa publicznego pokrywają wszystkie kwestie, str. 60; „pozycja ta została w zasadzie potwierdzona przez późniejszą praktykę”, str. 185), kolokwializmy (np. uczestnicy postępowania jako ofiary działania instytucji UE, str. 2; „matrix uprawnień administracyjnych”, str. 25; podmioty, które ucierpiały wskutek naruszenia danej procedury, str. 55; „po Maastricht”, str. 69; „termin, w jakim załatwiane są poszczególne etapy postępowania” str. 125; „łatanie” luk prawnych, str. 164), antropomorfizmy (np. „przepis ten mówi”, str. 22; Parlament Europejski „urósł”, str. 33; „rozporządzenie mówi”, str. 226; Komisja musi „opakować” decyzję Komitetu, str. 268) i neologizmy (np. agencyfikacja, str. 31). Nagminne literówki zdarzają się także w powszechnie znanych nazwiskach kluczowych badaczy prawa (Starościsak J., zamiast Starościak, przypis nr 4), a nawet w nazwisku promotorki Doktorantka (Zawdzka-Łojek A., zamiast Zawidzka-Łojek A.) oraz w tytułach podrozdziałów (3.3.1 Pozycja prawna uczestników, str. 206). Skala błędów interpunkcyjnych jest porażająca. Doktorant z upodobaniem stosuje, czy też raczej nadużywa, stosowanie cudzysłówów, zapewne chcąc podkreślić wagę danego sformułowania („zupełny” system ochrony prawnej UE, str. 22; „zaostrenie” przebiegu przesłuchań komisarzy, str. 33; „różne poziomy” struktur administracji, „ogólnounijny” skutek, str. 45; „forma” rozwoju prawa UE, proces „administrowania” w UE i „ramy” instytucjonalne, str. 46; akt nienazwany stojący „wyżej” w hierarchii norm prawnych, str. 56; proces „konstytucjonalizacji” prawa zaowocował „sprężeniem zwrotnym”, str. 68; „trzon” regulacji, str. 71; „rozstrzygające” i „interpretujące” prawo miękkie, str. 74; „kompromisowość” prawa wtórnego UE, str. 75; „twardość” prawa, str. 88).

Doktorant nieprawidłowo też używa słowa „pozycja”, zapewne stosując kalke językową z anglojęzycznego słowa *position*, która na gruncie tego języka ma jednak inne znaczenie (np. pozycja Parlamentu, str. 39; decyzje kształtujące pozycję prawną uczestników, str. 43; pozycja prawna i faktyczna podmiotu, str. 54, 61; ochrona pozycji prawnej jednostki, str. 63; zdawkowa pozycja w rezolucjach, str. 204). Niejasne jest też znaczenie stosowanego przez Doktoranta pojęcia „unijnych aktów prawnych o charakterze hybrydowym” (str. 77).

IV. Konkluzja recenzji

Przy zastrzeżeniu powyższych uwag stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska mgr Wojciecha Maciejewskiego prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w dyscyplinie nauki prawne i umiejętność samodzielnego prowadzenia przez niego pracy naukowej, a jej przedmiotem jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, który – co należy podkreślić – nie zostało jak dotąd opracowane w zaproponowanym przez niego ujęciu. Oznacza to, że recenzowana rozprawa odpowiada przesłankom określonym w obowiązujących przepisach ustawy, w związku z czym może stanowić podstawę dalszych stadiów przewodu doktorskiego. W konsekwencji opowiadam się za dopuszczeniem mgr Wojciecha Maciejewskiego do publicznej obrony rozprawy doktorskiej stanowiącej przedmiot niniejszej recenzji.

dr hab. Justyna Łacny, prof. uczelni

